

Łukasz Musiał, Makaronowy Song - Pastellujah

on jest moim bogiem,
przyjacielem moim jest.
makaronowy ojciec,
mackami obejmuje mnie.

bez niego tracę głowę.
życia nie ogarniam, nie.
to dzięki niemu mogę,
radości pełne życie wieść.

z jego wielkiej łaski
w niemoralności gubię się.
on mówi co mam robić,
(mówi co mam robić,
lecz nigdy nie naciska, nie.
(nie naciska, nie.)

gdy w sercu czuję smutek,
mój potwór przy mnie zjawia się,
otula ciepłą macką
(uuuu uuuuu)
i świętym sosem bolognese.

mój boże/(potworze*) kocham cię.
ty co dzień karmisz mnie.
spożywam ciało twe,
makaronowe
z gęstym sosem.

chciałbym jednak o coś spytać,
tylko proszę nie obrażaj się
czemu jesteś tak tuczący?
już na wadze 95.

może, jesteś wszechmogący
możesz dietetycznym przecież być.
tylko o to dzisiaj proszę
będzie lżej z fotela podnieść żyć,

mój boże/(potworze*) kocham cię
ty co dzień karmisz mnie.
spożywam ciało twe,
makaronowe
z gęstym sosem.

oooo, mój boże/(potworze*) kocham cię
(naprawdę kocham cię)
ty co dzień karmisz mnie.
(ty co dzień karmisz mnie.)
spożywam ciało twe,
makaronowe
z gęstym sosem.

*-wersje alternatywne, ideologicznie obie poprawne
-mój boże) wersja patetyczna
-(potworze*) wersja popularna